

Wojciech Daszkiewicz

Katolicki Uniwersytet Lubelski Jana Pawła II

Aspekty wartościującego rozumienia kultury

Na przestrzeni dziejów można zaobserwować kształtowanie się różnych znaczeń terminu „kultura”, które krystalizowały się w kontekście napięcia pomiędzy wartościującym a neutralnym rozumieniem kultury. W niniejszym tekście chciałbym zwrócić uwagę na czynnościowe oraz wartościujące rozumienia terminu „kultura”, które stanowią rozwinięcie pierwotnego ujęcia kultury jako „uprawy duszy”. Moją intencją jest zasygnalizowanie subtelnych zmian w rozumieniu kultury, dokonujących się w ramach paradygmatu wartościującego. Analizy przeprowadzone niżej traktuję jako przyczynek do bardziej zaawansowanych badań nad zagadnieniem kultury, ponadto ograniczam do zasięgu oddziaływania żywiołu języka niemieckiego.

Kultura jako czynność uprawiania określonego przedmiotu

Pierwotnie kultura (od łac. czasownika *colere* – uprawiać) oznaczała czynności związane z zawodem rolnika: uprawa ziemi, pielęgnacja płodów rolnych, doskonalenie dzieł przyrody. W tym pierwotnym ujęciu kultura rozumiana była więc jako rezultat działań odniesionych do zjawisk naturalnych, jako ład narzuc-

ny przez człowieka, podporządkowany ustalonym przez niego wzorom i wzorcom, a przy tym jako narzędzie zaspokojenia ludzkich potrzeb i sposób realizacji ludzkich celów w dziedzinie materialnego bytu¹. Łacińskie słowo „cultura” pojawia się w rozprawie Katona (*De agri cultura*), która jest najstarszym prozatorskim zabytkiem literatury rzymskiej (połowa II w. przed Chr.). *Colere* mogło już odnosić się zarówno do opieki nad rzeczami materialnymi, jak i do opieki nad czynnikami niematerialnymi. W związku z tym rzeczownik *cultura* w klasycznej łacinie nie odnosił się tylko do opieki nad polem, ziemią, drzewami i bydłem, ale był już wyraźnie związany ze sferą duchową, o czym świadczy znany, historycznie istotny fragment u Cycerona: „cultura [...] animi philosophia est”². Podobnie słowo *cultus* wskazuje na wyraźną antecedencję, gdyż nie tylko obejmowało aktywny sens opieki, ale już wcześniej wyrażało koncepcję stanu, który, podobnie jak w *cultura*, mógł odnosić się do natury rzeczy i ludzi³. Definicja zawarta w *Thesaurus Linguae Latinae* ilustruje, jak bardzo klasyczny *cultus* zbliża się do pasywnego nowożytnego pojęcia kultury jako bycia uprawianym, wywyższonym: *status cultior, decor, elegantia magnificentia*⁴.

¹ A. Kłoskowska, *Kultura*, w: *Encyklopedia Kultury Polskiej XX wieku*, red. A. Kłoskowska, Wrocław: „Wiedza o kulturze”, 1991, s.17.

² Cicero, *Tusculanae disputationes* (tekst łac.-niem.), hrsg. E. A. Kirfel, Stuttgart: Reclam, 1997, II 5, 13.

³ Formację duszy Ciceron nazywa nie tylko *cultura animi*, wyraża ją także za pomocą rzeczownika *cultus*, pochodzącego od imiesłowowego przymiotnika „uprawiany”, co jest charakterystyczne dla rzymskiej fazy pojęcia kultury. Początkowo *cultus* pozostaje słowem oznaczającym staranną uprawę tych obszarów, które należą do formowania duszy, zatem uprawa duszy w języku rzymskim nosi nazwę *cultus animi*, uprawa języka *cultus litterarum*, itd. Aspekt stałej opieki i czci prowadzi również do religijnego znaczenia *cultus*, jako kultu lub służby. Zob. J. Niedermann, *Kultur: Werden und Wandlung des Begriffes und seiner Ersatzbegriffe von Cicero bis Herder*, Firenze: Bibliopolis, 1941, s. 26.

⁴ *Thesaurus Linguae Latinae*, vol. IV, ed. auctoritate et consilio academiarum quinque germanicarum: Berolinensis, Gotingensis, Lipsiensis, Monacensis, Vindobonensis. Leipzig: B. G. Teubner, 1907–1913, s. 1336.

W epoce Średniowiecza zwracano uwagę na doskonalenie osobowości moralno-religijnej kosztem zewnętrznych, drugorzędnych form życia. Kształtowanie zdolności intelektualnych i współżycia społecznego, które były problem Cycerona czy później niemieckiego klasycyzmu, pozostały dla ludzi średniowiecza kwestią podrzędną wobec problemu wieczności. Dlatego *cultura* została zawężona do rolniczego słowa technicznego w znaczeniu uprawy roli, uprawy ziemi. Na początku XVIII wieku pojawiły się formy słowne *kultivieren* i *kultiviert*, które przygotowały drogę dla słowa *Kultur*. Propagowane przez Oświecenie niemieckie słowo *Kultur* pojawiło się w połowie XVIII wieku, początkowo jako słowo techniczne mające zastosowanie w rolnictwie i leśnictwie. W tej dziedzinie przez kulturę rozumiano staranną pielęgnację lasu, prace przygotowawcze gleby, uprawę i pielęgnację drzew. Dopiero sto lat później bierne określanie dotyczące stanu dołączyło do terminu wskazującego na czynność. Zatem słowo to przeszło równoległy rozwój od terminu czynnego do biernego w botanice i bakteriologii.

Od uprawy roli do uprawy człowieka

Podczas gdy termin techniczny w wąskim, przeważnie naukowym zakresie zastosowania zachował swoją ważność do dziś, kultura w sensie figuratywnym przeszła bardzo zróżnicowaną, nie zawsze prostą historię rozwoju, przy czym zadziwiająco szybkie rozprzestrzenianie się tego terminu sprawiło, że w krótkim czasie zyskał on charakter hasła. Termin naukowo-techniczny miał konkretne znaczenie, zaś termin figuratywny, w wyniku jego „nonszalanckiego” używania, wykazywał tendencję do zmiany znaczenia. Łacińskie źródło, formy słowne i termin techniczny uitorowały drogę terminowi figuratywnemu, tym bardziej, że instruktywny obraz uprawy, pielęgnacji, promocji i doskonalenia można było łatwo rozszerzyć na dziedzinę ducha.

Franciszek Bacon już w *Novum Organon* uznał łaciński termin *cultura* za wyższy typ życia duchowego i państwowego⁵, ale znaczący wpływ na rozwój znaczenia tego terminu wywarł Samuel Pufendorf, który w swoim dziele *De Iure Naturae et Gentium* z 1684 roku poświęcił trzynastcie rozdziałów terminowi *cultura animi*⁶. Z łacińskim słowem związał zadziwiające bogactwo znaczeń: przewyciężenie lub samokontrola natury, eliminacja ignorancji, rządy rozumu, podniesienie wartości człowieka i wspólnoty ludzkiej oraz religijność⁷. Pufendorf używał tego słowa jako antytezę stanu natury i barbarzyństwa; kultura stała się dla niego wyrazem porządku społecznego, jedności państwa oraz wyrafinowanego życia. Niosła ze sobą wyższą sprawność i poszerzone możliwości korzystania z przyjemności; była tym, co się osiąga oraz samym środkiem przyjemności⁸. Pufendorf zatem łączył aktywne i pasywne użycie znaczenia tego terminu. *Cultura* stała się pojęciem wartościującym, formą bytowania, która wznosi się ponad stan natury⁹.

Niemiecki termin *Kultur* u powszechnił się dopiero w czasach Goethego ok 1760 roku. Pojawienie się tego terminu nie było przypadkowe, lecz należy je traktować jako wewnętrzną potrzebę tamtych czasów. Francuscy filozofowie oświeceniowi, tacy jak Monteskiusz, Voltaire, Anne-Robert-Jacques Turgot i Jean-Jacques Rousseau, zainteresowali się zagadnieniem kultury i uznali, że stan natury jest przeciwieństwem stanu kultury. Brakowało jednak syntetycznego określenia dla bytowania

⁵ *Cultura animi* czy *georgia animi* stają się dla Bacona zasadniczą częścią etyki. Zob. F. Bacon, *De augmentis scientiarum*, Sumptibus Joannis Ravesteinii, 1662, Lib. VII, cap. I. oraz cap. III; wydanie online: https://books.google.pl/books?id=bPJEAAYAAJ&printsec=frontcover&redir_esc=y#v=onepage&q&f=false (dostęp: 04.05.2023).

⁶ Zob. I. Baur, *Geschichte des Wortes Kultur und seiner Zusammenfassungen*, Diss. Munich 1951, s. 61.

⁷ Por. Niedermann, *Kultur: Werden und Wandlung des Begriffes...*, dz. cyt., s. 135.

⁸ Zob. Baur, *Geschichte des Wortes Kultur...*, dz. cyt., s. 63.

⁹ Por. tamże, s. 64.

kulturowego, a skoro nie było słowa, to pojawienie się w językach europejskich terminów „kultura” i „cywilizacja” stało się intelektualną koniecznością. Jeszcze przed rokiem 1760 bardzo rzadko używano rzeczownika „Kultur” w języku niemieckim, później słowo to przyjęło się z zadziwiającą szybkością. Podobnie jak pole i las, ludzie chcieli teraz prowadzić ludzką moralność *ad culturam*. W ten sposób powstało pojęcie „uprawy osobowości”. Ponadto w latach 1760–1830 pojęcie „kultury subiektywnej”, która miała charakter podmiotowy i wiązała się z aktualizacją wewnętrznych stanów osobowych, zostało uzupełnione o „kulturę obiektywną”, odnoszącą się do tego co człowiek dodaje do świata natury. Trzeba jednak podkreślić, że w tym okresie historyczna koncepcja kultury opierała się także na moralnym czynie jednostki, tak więc ostatecznie zarówno kultura subiektywna, jak i obiektywna odnosiły się do człowieka.

Kultura jako kształcenie

W czasach Goethego rozumienie kultury związane było z ideą kształcenia¹⁰. Johann G. Hamann, Johann G. Herder, Immanuel Kant, Mojżesz Mendelssohn, Johann G. Fichte oraz Wilhelm von Humboldt często używali nowego terminu, który rozprzestrzenił się tak szybko, że już w 1788 roku Adolph F. Freiherr von Knigge zaliczył go do wielkich słów swoich czasów i potępił jego dość bezmyślne użycie¹¹. Johann Wolfgang von Goethe poszedł o krok dalej, wyśmiewając w *Fauście* termin, który jego zdaniem stał się pustym słowem¹². Jak dalece termin

¹⁰ Zob. H. Busche, *Was ist Kultur? Erster Teil: Die vier historischen Grundbedeutungen*, „Dialektik” 1 (2000), s. 74.

¹¹ Por. A. von Knigge, *Über den Umgang mit Menschen*, Hanover: Schmidt, 1788, s. 124.

¹² J. W. von Goethe, *Faust*, tom I, tłum. Emil Zegadłowicz, Warszawa: Państwowy Instytut Wydawniczy, 1953, s. 68; wersja online opracowana przez Fundację Nowoczesna Polska; <https://wolnelektury.pl/media/book/pdf/goethe-faust.pdf> (dostęp: 03.05.2023).

„kultura” w tej epoce był jeszcze związany z uszlachetnianiem osobowości człowieka, widać u Kniggego i Goethego: pierwszy rozumiał kulturę jako dobrze wyrobione zachowanie, takt społeczny, połączony z prawdziwą edukacją serca¹³, dla drugiego prawdziwa kultura to doskonałość w dziedzinie moralności, wyraz poczucia piękna i bogactwo wiedzy¹⁴. W tym kontekście celem kultury jest uszlachetnienie, uduchowienie natury ludzkiej, co suponuje konieczność rozpoznania, a potem kształtowania naturalnych dyspozycji ludzkich. Ale pojawia się pytanie: Jakie indywidualne (fizyczne lub psychiczne) dyspozycje naturalne (i w jakim stopniu?) musi człowiek kultywować, aby można było o nim powiedzieć, że jest człowiekiem kulturalnym? Czy musi w równej mierze zwracać uwagę na „kulturę ciała” i „kulturę umysłu”, a w tym przypadku „kulturę języka”, „nauk”, „smaku”, „intelektu” i „rozumu”?¹⁵. Mimo tej trudności wszechstronne udoskonalenie jednostki pozostało celem kultury, co potwierdziły czasy Goethego, które były zorientowane na ideę wszechstronnej uprawy osobowości czy „samokultury”. Kultura miała zatem na celu jak największe udoskonalenie (w zależności od statusu społecznego) wszystkich fizycznych i psychicznych zdolności jednostki, dlatego Joachim H. Campe, jeden z pierwszych leksykografów, utożsamiał po prostu słowo „kultura” z niemieckim *Bildung*. Taki zabieg zastosował w słowniku, który opublikował w latach 1807–1813 z wyraźną intencją zaproponowania niemieckich odpowiedników dla wszystkich wyrazów obcych

¹³ Cyt. za: Baur, *Geschichte des Wortes Kultur...*, dz. cyt., s. 82.

¹⁴ Cyt. za: tamże, s. 84.

¹⁵ Tamże, s. 69, 81, 92; por. Isolde Baur, *Die Geschichte des Wortes „Kultur” und seiner Zusammensetzungen*, „Muttersprache” 71 (1961), s. 220–229. Np. T. S. Eliot uznał, że żadna jednostka nie może w równym stopniu doskonalić wszystkich potencjalnych obszarów podatnych na uprawę, takich jak „dobre maniere” i „nauka” oraz filozoficzna „zdolność do posługiwania się abstrakcyjnymi pojęciami” i biegłość w „sztuce”. W związku z tym doszedł do wniosku: „that the wholly cultured individual is a phantasm” (T. S. Eliot, *Notes Towards the Definition of Culture*, London: Faber and Faber, 1972, s. 22).

wprowadzonych do języka¹⁶. Campe wyjaśnia termin „kultura” za pomocą *Bildung*, *Geistesbildung*, *geistige Entwicklung* i proponuje w zamian terminy *Anbau*, *Geistesanbau*¹⁷.

Ideał wszechstronnej uprawy odnoszący się nie tylko do jednostki, ale już do całego narodu można znaleźć na przykład u Johanna Ch. Adelunga, który w słowniku zredagowanym w 1774 roku (wydanie drugie z 1793) pisze:

Kultura – uszlachetnienie lub wysubtelnienie wszystkich duchowych i fizycznych sił człowieka albo całego ludu, tak, że słowo to oznacza zarówno oświecenie i uszlachetnienie rozumu przez wyzwolenie z przesądów, jak też ogładę, uszlachetnienie i wysubtelnienie obyczajów.¹⁸

Adelung w związku z definiowaniem kultury kładzie nacisk na sens czynnościowy. Definicja ta koresponduje z osiemnastowiecznym wyobrażeniem kultury jako przeciwieństwem barbarzyństwa, i ma charakter wartościujący. W 1782 roku Adelung wydał anonimowo pracę pt. *Versuch einer Geschichte der Cultur des menschlichen Geschlechts*¹⁹, w której nie pojmuje już kultury li tylko przymiotowo, ale stosuje ten termin na ozna-

¹⁶ „[...] zur Erklärung und Verdeutschung der unsrer Sprache aufgedrungenen fremden Ausdrücke” (J. G. Campe, *Wörterbuch Erklärung und Verdeutschung der unsrer Sprache aufgedrungenen fremden Ausdrücke*, t. 1–2, Braunschweig: Schulbuch, 1801, s. 279); wersja online: <http://resolver.sub.uni-goettingen.de/purl?PPN556270789> (dostęp: 03.05.2023).

¹⁷ Zob. É. Tonnelat, *Kultur, histoire du mot, évolution du sens*, w: L. Febre, *Civilisation, le mot et l'idée*, Paris: La Renaissance du Livre, 1930, s. 66.

¹⁸ „Kultur – Veredlung oder Verfeinerung der gesamten Geistes- und Leibeskräfte eines Menschen oder eines Volkes, so dass dieses Wort so wohl die Aufklärung, die Veredlung des Verstandes durch Befreyung von Vorurteilen, als auch die Politur, die Veredlung und Verleinerung der Sitten unter sich begreift” (cyt. za: É. Tonnelat, *Kultur, histoire du mot, évolution du sens*, s. 62).

¹⁹ Zob. J. Ch. Adelung, *Versuch einer Geschichte der Cultur des menschlichen Geschlechts*, Leipzig: C. G. Hertel, 1800.

czenie pewnego stanu, wiążąc kulturę z treściami przedmiotowymi²⁰:

Chciałbym wybrać niemiecki wyraz dla słowa *Cultur*; ale nie znam żadnego, który by wyczerpywał jego treść. Uszlachetnienie, oświecenie, rozwój zdolności, wszystko to mówi coś, ale nie wszystko.²¹

Czym jednak jest kultura?

Kultura jest dla mnie przejściem ze stanu bardziej zmysłowego i zwierzęcego w ściślejsze splecione związki życia społecznego. [...] Stan natury to brak wszelkiej kultury [...] Kultura składa się głównie z pięciu elementów: 1. zmniejszenie siły ciała i udoskonalenia ciała zwierzęcego. W najniższych stopniach kultury siła ciała jest największą, [...] w wyższych najmniejszą zasługą. [...] 2. stopniowe zmniejszanie panowania pojęć [...] mętnych, oraz 3. Równie stopniowe zwiększanie pojęć jasnych, czyli wiedzy racjonalnej, i ich panowanie nad tymi pierwszymi. 4. wyrafinowanie i umiarkowanie moralności; i 5. w wyższych stopniach kultury, kształtowanie smaku.²²

Uniwersalizację pojęcia „kultura” przypisuje się J. G. Herderowi, który już około 1764 roku, w dziele *Versuch einer Geschichte der lyrischen Dichtunst*²³, posługiwał się zgermani-

²⁰ J. Niedermann zwraca uwagę, że przede wszystkim istotne jest tu decydujące zastosowanie pojęcia rozwoju organicznego do całości kultury. Zob. Niedermann, *Kultur: Werden Und Wandlung des Begriffes...*, dz. cyt., s. 222.

²¹ J. Ch. Adelung, *Versuch einer Geschichte der Cultur des menschlichen Geschlechts. Von dem Verfasser des Begriffs menschlicher Fertigkeiten und Kenntnisse*, Leipzig: Hertel 1782; <https://www.digitale-sammlungen.de/en/view/bsb10446029?page=12,13&q=aber+niht+alles> (dostęp: 03.05.2023), Vorrede s. (XI).

²² Tamże, <https://www.digitale-sammlungen.de/en/view/bsb10446029?page=10,11&q=cultur> (dostęp: 03.05.2023), s. (X).

²³ Korzystam z wersji internetowej oryginału: J. G. Herder, *Versuch einer Geschichte der lyrischen Dichtunst*, w: *Herders Sämmtliche Werke*, Bd. 32, hrsg. von B. Suphan, Berlin: Weidmann 1899, s. 85–140; http://www.lyriktheorie.uni-wuppertal.de/texte/1766_herder.html (dostęp:

zowaną formą *Cultur* lub *Kultur*²⁴. Kultura oznacza tu odpowiedni stan wykształcenia oraz jej artystyczny i językowy wyraz wśród przedstawicieli danego narodu. Najczęściej Herder mówi o „poziomie kultury [*Stufe der Kultur*]” i „stopniu wykształcenia [*Grad der Bildung*]”, odróżniając w ten sposób, przedmiotowo-materialną kulturę od subiektywnego wykształcenia duchowego: Tę różnicę znaczeń widać już w najwcześniejszym dziele Herdera:

Zostawcie mu (człowiekowi) tylko jego naturalne, surowe talenty i uczucia; postawcie się w tym stanie, ale tak, abyście nie tylko odrzucili wiedzę, którą zdobyliście, ale i wyższy stopień wykształcenia, który ta wiedza w was wzbudziła: w tej nagości wstąpcie z waszej wysokości do niewykształconego ludu: a będziecie mieli równie niewykształcone pojęcia jak oni.²⁵

i krótko potem:

[...] ponieważ [cnota wieku jeszcze niewykształconego] wiązała się także z silnymi namiętnościami, mściwością, stronnictwem, ambicją i okrucieństwem: musi więc być ważona na nie innej skali niż poziom ówczesnej kultury.²⁶

03.05.2023); w tekście głównym zamieszczam tłumaczenie własne, zaś w przypisach odwołuję się do oryginału.

²⁴ „Die Art der Gesänge verrät eben so wohl Spuren davon (dass die Gesänge natürlich und menschlich sind), da ihre Bilder und Empfindungen der damaligen Stufe ihrer Kenntnisse und Kultur, ihrer Gegend und Lebensart genau treu bleiben; da ihr Äusserliches der Gesänge sich durchgehends der jedesmaligen Stufe ihrer Sprache, ihrer Musik, ihrer Deklamation bequemt; überall sehe ich den Gang der Natur vom Schlechten zum Bessern” (Herder, *Versuch...*, dz. cyt., s. 97).

²⁵ „Lasst ihm (einem Menschen) bloss seine natürliche, rohe Talente und Empfindungen; setzet euch selbst in diesen Zustand, doch, so dass ihr nicht blos die erlangte Kenntnisse, sondern auch den höhern Grad Bildung ableget, den diese Kenntnisse bei euch gewirkt haben: in dieser Nacktheit tretet von eurer Höhe zu einem ungebildeten Volk: und ihr werdet eben so ungeläuterte Begriffe als sie haben” (tamże, s. 124).

²⁶ „[...] weil sie auch mit starken Leidenschaften, Rachsucht, Partheilichkeit, Ehrgeiz und Grausamkeit verwandt war: so muß man sie auf

Nie należy jednak rozumieć „poziomu kultury” jako poziomu „kultury obiektywnej (przedmiotowej)”. Cytowane fragmenty wskazują na koncepcję, która jest silnie zorientowana na ludzkiego ducha: „człowiek, czyli ludzkość, może cofnąć się w swojej kulturze”²⁷; każda epoka ma swoje duchowe piętno, od którego *Autor* nie może uciec: „dlatego Mojżesz dobrze czuł się w kulturze swoich czasów; bo niektóre wyrażenia, zwyczaje i obrazy były egipskie [...]”²⁸; „[...] odważył się zapuścić w błoto luksusu i przyjemności, w którym wynalazki kiełkowały jak w tłustej glebie. W ten sposób, w wyniku powodzi grzechu, duch ludzki wyraźnie obniżył się z poziomu, jaki osiągnął w swojej kulturze: ograniczony do najbardziej niezbędnych potrzeb i przygnębiony najbardziej skrajnym brakiem, sposób myślenia nie mógł się podnieść i rozprzestrzenić”²⁹.

W dziele *Versuch einer Geschichte der lyrischen Dichtunst*, w wyrażeniu „kultura” występują trzy warstwy znaczeniowe: stan formacji intelektualnej, środowisko życia oraz jego czasowa zmiana. U Herdera słowo to miało jeszcze silny sens aktywny, zawierało w sobie odniesienia do tego, co duchowe, osobiste. Dowodem na to twierdzenie może być kilka wybranych zwrotów i zdań Herdera z okresu 1765–1770:

W pewnym momencie, podobnie jak Voltaire i do pewnego stopnia Rousseau, sprowadza pojęcie „kultury” do pojęcia „wykształ-

keiner Schale, als der damaligen Stufe der Kultur [...] abwägen” (Herder, *Versuch...*, dz. cyt., s. 126).

²⁷ „Wie sehr widerspricht diese anerschaffne Fertigkeit jeder Handlung Gottes und leider! jeder Handlung des Menschen, der nothwendig nachher in seiner Kultur zurückgegangen seyn müßte” (tamże, s. 131).

²⁸ „[...] daß Moses sich der Kultur seiner Zeit bequeme; daß einige Ausdrücke, Sitten und Bilder aegyptisch sind [...]” (tamże, s. 137).

²⁹ „[...] in den Schlamm des Luxus und Vergnügens wagte, in welchem die Erfindungen, wie in einem fetten Boden keimten. Es sank also durch die Sündfluth der menschliche Geist von der erreichten Stufe seiner Kultur merklich tief herunter: mit den notwendigsten Bedürfnissen umschänket, und von dem äussersten Mangel niedergedrückt, konnte sich die Denkart ohnmöglich erheben und ausbreiten” (tamże, s. 138),

cenia”, „grzeczności”, „ogłady” itp: „Sztuczna wstydlivość społeczna [...], bo to zależy od sztuki, nazwijcie to wykształceniem, albo sposobem życia, albo poziomem kultury, albo ogładą, zachowaniem, albo grzecznością, albo galanterią, albo jak chcecie!³⁰

Herder łączy pojęcie „wychowania” z „kształceniem”:

Pierwsza kultura polega więc na wykorzystaniu tego, co tkwi w narodzie [...] Dalsze kształcenie narodu jest więc drugim etapem kultury.³¹

Można to kształcenie przenieść i rozbudzić dążenie do kultury:

Od kogo otrzymali kulturę, prawa, bogów, nauki, sztuki? [...] że [...] obcy obudzili w nich kulturę i w pierwszych chwilach jej postępu przyspieszali ją powtarzającymi się wstrząsami.³²

Kultura może być autochtoniczna i podlegać rozwojowi: „Gdyby Niemcy zostały pozostawione naturalnemu rozwojowi kultury”³³. Ale występuje też rozumienie „kultury” w ujęciu atrybutywnym, która kroczy przez narody: „Stąd (Grecja) liczy-

³⁰ „Die künstliche gesellschaftliche Schaamhaftigkeit [...] da sie von der Kunst, man nenne diese Erziehung, oder Lebensart, oder Stufe der Cultur, oder Geschmack, sich zu betragen, oder Politesse oder Galanterie, oder wie man wolle! (*Herders Sämmtliche Werke*, Bd. 3, hrsg. von B. Suphan, Berlin: Weidmannsche Buchhandlung, 1878, s. 290).

³¹ Worinn also die erste Cultur bestehe, in Nutzung dessen, was in einer Nation liegt [...] Eine Nation fortzubilden, ist also die zweite Stufe der Cultur” (*Herders Sämmtliche Werke*, Bd. 5, hrsg. von B. Suphan, Berlin: Weidmannsche Buchhandlung, 1891, s. 473).

³² „Von wem bekamen sie Cultur, Gesetze, Götter, Wissenschafte, Künste? [...] dass [...] Fremde bei ihnen die *Kultur* erweckt und in den ersten Zeiten des Fortganges in wiederholten Stößen beschleunigt” (*Herders Sämmtliche Werke*, Bd. 2, hrsg. von B. Suphan, Berlin: Weidmannsche Buchhandlung, 1877, s. 123).

³³ „Wenn Deutschland dem natürlichen Fortgang der Kultur überlassen geblieben wäre” (*Herders Sämmtliche Werke*, Bd. 1, hrsg. von B. Suphan, Berlin: Weidmannsche Buchhandlung, 1877, s. 366).

my bieg kultury”³⁴. Ten „bieg kultury” nazywany jest też „drogą ich kultury”³⁵; lub „torem kultury”³⁶, albo jeszcze częściej „niącią kultury”: (Grecy) „którzy mieli uchwycić nić kultury i rasy ludzkiej, trwającą przez ludy i czasy, gdzie po raz pierwszy wyszła ona z rąk egipskich[...]”³⁷. W pochodzie kultury występuje kulturo-wo-geograficzna selektywność ludów takich jak Grecy: „między Azjatami a Europejczykami, między Egipcjanami a Rzymianami spotykają się w łańcuchu kultury właśnie w tym miejscu, w którym mogli stać się i musieli pozostać najwięksi [...]”³⁸.

Herder kreśli także plan historii, kierunku oraz rozległości, form oraz siły kultury światowej:

Cóż to za dzieło o człowieku! o duchu ludzkim! o kulturze Ziemi! o wszystkich przestrzeniach! czasów! ludach! potęgach! mieszanin! kształtach! Azjatycka religia! i chronologia i polityka i filozofia! [...] Fenicka arytmetyka i język oraz luksus! [...] Nordycka religia, prawo, obyczaje, wojna, honor! Czasy papieskie [...] Polityka chińska, japońska [...] Wielki temat: ludzkość nie przeminie, dopóki to wszystko nie nastąpi! Aż geniusz oświecenia przeniknie ziemię! Uniwersalna historia formowania świata!³⁹

³⁴ „Von hier aus (Griechenland) rechnen wir den Lauf der Cultur” (*Herders Sämmtliche Werke*, Bd. 2, hrsg. von B. Suphan, s. 116).

³⁵ „Dieser „Lauf der Cultur” wird auch „Bahn ihrer Kultur” (*Herders Sämmtliche Werke*, Bd. 3, hrsg. von B. Suphan, s. 423).

³⁶ „Gleis der Cultur” (tamże, s. 412).

³⁷ (die Griechen) „die den über Völker und Zeiten fortgehenden Faden der Cultur und Menschlichen Geschlechts da auffassen sollten, wo er zunächst aus Ägyptischen Händen kam[...]” (tamże, s. 397).

³⁸ „[...] zwischen Asiaten und Europäern, zwischen Ägyptern und Römern treffen sie in der Kette der Cultur eben auf den Pltzt, wo sie die Grössesten werden konnten und bleiben mussten [...]” (*Herders Sämmtliche Werke*, Bd. 4, hrsg. von B. Suphan, Berlin: Weidmannsche Buchhandlung, 1878, s. 212).

³⁹ „Welch ein Werk über das Menschliche Geschlecht! den Menschlichen Geist! die Cultur der Erde! aller Räume! Zeiten! Völker! Kräfte! Mischungen! Gestalten! Asiatische Religion! und Chronologie und Policei und Philosophie! [...] Phönische Arithmetik und Sprache und Luxus! [...] Nordische Religion, Recht, Sitten, Krieg, Ehre! Papistische Zeit

I raz sam Herder zastanawia się krótko nad pojęciem „kultura”:

[...] Ponieważ chciałbym zanurzyć się nieco głębiej w otchłań i pochodzenie tego, co nazywamy kulturą. Czy może mi Pan coś o tym powiedzieć, zwłaszcza o pochodzeniu nauki? [...]40.

Używa nawet wyrażeń o konotacji socjologicznej: „wiek greckiej kultury obywatelskiej”41.

Pojęcie kultury przeszło osobliwą ewolucję w jego *Myślach o filozofii dziejów*. W przedmowie mamy do czynienia z wartościującym rozumieniem, sprowadzającym się do indywidualnego udoskonalenia i uprawy ducha, co pociąga za sobą ograniczenie zakresu ludzi, którym kulturę się przyznaje. Kultura jest rozumiana jako wyrafinowanie osiągame tylko przez nielicznych przedstawicieli całych społeczeństw i historycznych epok. Herder waha się przed uznaniem pozytywnego charakteru kultury i w tym kontekście staje się bliski koncepcji degenerującego wpływu sztuk i nauk głoszonej przez Rousseau:

W kulturalnym narodzie jak niewielu jest ludzi kulturalnych? I na czym polega ta ich wyższość?42

Dalsze księgi tego dzieła odsłaniają przed nami rozumienie kultury jako specyficznie ludzkiego narzędzia przystosowania.

[...] Chinesische, Japanische Politik [...] Grosses Thema: das Menschengeschlecht wird nicht vergehen, bis dass es alles geschehe! Bis der Genius der Erleuchtung die Erde durchzogen! Universalgeschichte der Bildung der Welt!” (tamże, s. 353).

40 „[...] weil ich überhaupt gerne etwas tiefer in den Abgrund und Ursprung dessen, was wir Cultur nennen, tauchen wollte. Können Sie mir dazu, insonderheit über den Ursprung der Wissenschaft Hülfsmittel sagen [...]” (*Herders Briefe an Joh. Georg Hamann* (November 1768), ed. O. Hoffmann, Berlin: R. Gaertner, 1889, s. 51).

41 *Herders Sämmtliche Werke*, Bd. 5, hrsg. von B. Suphan, Berlin: Weidmannsche Buchhandlung, 1891, s. 614.

42 J. G. Herder, *Przedmowa*, w: tenże, *Myśli o filozofii dziejów*, przeł. J. Gałęcki, t. 1, Warszawa: PWN, 1962, s. 4.

W księdze drugiej Herder przedstawia wizję walki gatunków zwieńczoną zwycięstwem najlepiej przystosowanych⁴³. Człowiek w tej walce toruje sobie drogę za pomocą kultury, która jest udziałem ludów nawet najbardziej prymitywnych, zaś jej geneza związana z „boską sztuką pojęciowego myślenia” ma zawsze społeczne źródło⁴⁴.

Teorię kultury Herdera można ująć w następujące punkty:

1. Kultura stanowi produkt specyficznie ludzki, uwarunkowany biologicznymi cechami gatunku;
2. Jest ona jednocześnie rezultatem wzajemnych społecznych oddziaływań;
3. Stanowi aparat przystosowania, w którym istotną rolę odgrywa mowa⁴⁵;
4. Proces kultury przebiega na drodze tradycji (ujęcie genetyczne) oraz recepcji (ujęcie organiczne)⁴⁶;
5. Kultura jest powszechnym zjawiskiem dla całej ludzkości, ulega jednak stopniowaniu⁴⁷.

Podsumowując odnotujemy, że Herder przejmuje z Oświecenia ideę ciągłego doskonalenia form życia i umysłu, przenosi również koncepcję kultury związanej z państwem do historycznych zbiorowości, ale równocześnie dostrzega związane z tym niebezpiecze-

⁴³ Zob. A. Kłoskowska, *Rozumienie kultury w antropologii kulturalnej i socjologii*, „Przegląd Socjologiczny” 16 (1962), nr 2, s. 8–9.

⁴⁴ Termin „kultura” w tradycji niemieckiej często używany jest zamiennie z pojęciami *Bildung*, *Aufklärung*, *Zivilisation*. Zob. tamże, s. 9.

⁴⁵ Zob. J. Herder, *Rozprawa o pochodzeniu języka*, tłum. B. Placzkowska, w: tenże, *Wybór pism*, Wrocław 1987, s. 59–175.

⁴⁶ Zob. J. G. Herder, *Myśli o filozofii dziejów*, t. 1, tłum. J. Gałęcki, Warszawa: PWN, 1962, s. 388.

⁴⁷ „Kalifornijczyk i mieszkańiec Ziemi Ognistej nauczyli się sporządzania oraz używania łuku i strzały; posiadają swój język i pojęcia, umiejętności i sztuki, których nauczyli się tak samo, jak myśmy uczyli się swoich; w tym sensie stali się oni rzeczywiście kulturalni i oświeceni, choć stopień ich kultury i oświecenia jest bardzo niski. Różnica między ludami oświeconymi i nieoświeconymi, kulturalnymi i niekulturalnymi nie jest więc różnicą gatunku, ale stopnia” (tamże).

ństwo zamętu⁴⁸. Jego historyczny zmysł, który dostrzegał indywidualność każdego ducha narodu i ducha czasu, a także wynikająca z tego maksyma, że nie powinno się oceniać minionych wieków ludzkości inną skalą niż „poziom ich ówczesnej wiedzy i kultury”⁴⁹ pozwalają zwrócić bacniejszą uwagę na regionalne i historyczne swoistości. Rozszerzając perspektywę historyczno-filozoficzną o etnograficzne spojrzenie na „postęp” i „pochód kultury” dokonujący się na przestrzeni wieków, porządkuje „różne szczeble kultury”⁵⁰. Dzięki stopniowaniu najróżniejsze formy życia oraz ducha – takie jak „cywilizacja”⁵¹ – są coraz silniej, w sposób czysto opisowy zintegrowane z pojęciem kultury. Ostatecznie wszystkie osobliwości – od praktyki ekonomicznej do religii i wymiaru sprawiedliwości – były ujmowane jako „cała kultura” określonego „obszaru ziemi” w danej epoce⁵². Z drugiej strony, takie poszerzenie pojęcia kultury doprowadziło do sytuacji, w której konieczne było doprecyzowanie przestrzenne lub czasowe. Następuje to poprzez połączenie słowa „kultura” z dodatkowym przymiotnikiem, np. „kultura grecka” (*Cultur Griechenlandes*)⁵³, „kultura rzymska i etruska (*lateinische[n], etruskische[n] Cultur*)”⁵⁴, kultura europejska (*europäische Cultur, Cultur Europas*)⁵⁵; jak również przez pierwsze zestawienia socjologizujące, takie jak np. „kultura obywatel-

⁴⁸ „Nie ma nic bardziej nieokreślonego – zwraca uwagę – niż słowo kultura i nic bardziej zwodniczego, jak stosowanie go do całych ludów i całych epok” (J. G. Herder, *Przedmowa*, w: tenże, *Myśli o filozofii dziejów*, dz. cyt., s. 4).

⁴⁹ *Herders Sämtliche Werke*, Bd. 32, hrsg. von B. Suphan, Berlin: Weidmannsche Buchhandlung, 1899, s. 97.

⁵⁰ *Vorrede*; w: *Herders Sämtliche Werke*, Bd. 14, hrsg. von B. Suphan, Berlin: Weidmannsche Buchhandlung, 1909, s. 104.

⁵¹ W niektórych miejscach Herder nawet utożsamia kulturę z cywilizacją, por. tamże, s. 33 i n.

⁵² Na temat ogromnego zasięgu tych zjawisk, które np. „wśród narodów Bliskiego Wschodu” tworzą całą kulturę tej części świata”, zob. tamże, s. 42.

⁵³ Tamże, s. 92, 103, 104, 127, 140, 147, 228, 430.

⁵⁴ Tamże, s. 190.

⁵⁵ *Herders Sämtliche Werke*, Bd. 13, hrsg. von B. Suphan, Berlin: Weidmannsche Buchhandlung, 1887, s. 348, 371; por. tamże, Bd. 14, s. 70, 141, 152.

telska”⁵⁶. Na bazie spostrzeżenia Herdera o historyczno-etnicznym relatywizmie, następuje krytyka naiwnego europocentryzmu jeszcze przed jego nazwaniem (*avant la Lettre*). Zgodnie z nią, wszelkie porównania kultur są „mylące”⁵⁷, bowiem kryteria porównań brane są z kontekstu własnego narodu i epoki. Etnograficzna wrażliwość Herdera na indywidualizację form etnicznych prowadzi do narodzin nowoczesnego, etnologicznego czy historycznego pojęcia kultury⁵⁸.

Podejście Herdera zostało skrytykowane przez I. Kanta, jednakże Kant zgłosił zastrzeżenia głównie odnośnie do zastosowanej metody⁵⁹. Jego twierdzenia, choć bardziej stonowane, w kilku punktach zgadzały się z twierdzeniami Herdera. Otóż Kant sądził, że człowiek przestrzega prawa natury, używając rozumu, aby ciągle doskonalić zarówno swe zdolności fizyczne oraz umysłowe, jak i stan grup społecznych oraz politycznych, których jest członkiem. Już w 1785 roku, w dziełach *Przypuszczalny początek ludzkiej historii* oraz *Pomysły do ujęcia historii powszechnej w aspekcie światowym*⁶⁰ prześledził historię postępu, do jakiego ludzkość dążyła i jaki osiągnęła. Również dla niego kultura była przede wszystkim stanem przeciwstawianym barbarzyństwu: w dniu, w którym mężczyźni, przestając się zabijać nawzajem, zaczęli wymieniać między sobą użyteczne dobra i przedmioty, położyli podwaliny pod kulturę. Następnie, krok po kroku, doskonalili się w sztuce i nauce, idei praworządności oraz moralności⁶¹. Niemniej, ciągle dalecy są

⁵⁶ *Herders Sämmtliche Werke*, Bd. 5, dz. cyt., s. 614.

⁵⁷ Tamże, s. 509.

⁵⁸ N. Luhmann, *Kultur als historischer Begriff. Gesellschaftsstruktur und Semantik. Studien zur Wissenssoziologie der modernen Gesellschaft*, Bd. 4, Frankfurt am Main: Suhrkamp, 1999, s. 51, 54.

⁵⁹ Zob. J. H. Zammito, *Kant, Herder and the Birth of Anthropology*, Chicago: University of Chicago Press, 2002.

⁶⁰ Obie prace wydane w: I. Kant, *Przypuszczalny początek ludzkiej historii i inne pisma historyozoficzne*, tłum. M. Żelazny, I. Krońska, A. Landman, Toruń: Wydawnictwo Comer, 1995.

⁶¹ I. Kant, *Przypuszczalny początek ludzkiej historii*, w: tenże, *Przypuszczalny początek ludzkiej historii i inne pisma historyozoficzne*, dz. cyt., s. 29.

od poddania się zasadom moralności. Wciąż mają o wiele więcej do zrobienia na Ziemi, niż zdawał się myśleć Herder. Ludzie mogą być uważani za prawdziwie wykształconych (*cultives*) tylko wtedy, gdy ostatecznie zastąpią prawo pasją we wzajemnych relacjach i stworzą uniwersalną konstytucję, która zapewni wieczny pokój między narodami⁶².

Dzięki sztuce i nauce – powie Kant – jesteśmy już w wysokim stopniu kulturalni (*cultiviert*). Jesteśmy aż nazbyt ucywilizowani (*civilisiert*), jeśli idzie o rozmaite formy uprzejmości towarzyskiej i dobrego wychowania. Ale bardzo dużo brakuje nam jeszcze do tego, żebyśmy mogli uważać się już za umoralnionych (*moralisiert*). Albowiem idea moralności należy wprowadzić do kultury (*Kultur*), ale stosowanie tej idei wyrażające się w przestrzeganiu zasad honoru i dobrego wychowania, oznacza tylko ucywilizowanie (*Civilisierung*). Jak długo państwa będą zużywały wszystkie swoje siły dla realizowania próżnych i brutalnych celów zaborczych i jak długo będą ustawicznie przeszkadzać swym obywatelom w powolnej i trudnej pracy nad wewnętrznym wykształceniem sposobu myślenia, odmawiając im poparcia nawet dla samego tego zamierzenia, nie możemy oczekiwać nadejścia stanu moralności, ponieważ do osiągnięcia takiego stanu jest potrzebna długotrwała obróbka wewnętrznej struktury każdego państwa, tak aby mogło ono wychowywać swoich obywateli.⁶³

Kultura przez Kanta rozumiana jest wartościująco:

[...] wyrabianie zdatności istoty rozumnej do dowolnych celów w ogóle (a zatem w jej wolności) jest kulturą. A więc tylko kultura może być końcowym celem, jaki mamy podstawę przypisywać przyrodzie w odniesieniu do rodu ludzkiego (nie zaś jego własna

⁶² Zob. É. Tonnelat, *Kultur, histoire du mot, évolution du sens*, s. 68.

⁶³ I. Kant, *Pomysły do ujęcia historii powszechnej w aspekcie światowym*, w: tenże, *Przypuszczalny początek ludzkiej historii i inne pisma historyozoficzne*, dz. cyt., s. 45–46.

szczęśliwość na ziemi albo nawet rola najważniejszego narzędzia służącego do ustanawiania ładu i harmonii w bezrozumnej przyrodzie poza nim).⁶⁴

Kant odwołuje się tu do pierwotnego znaczenia terminu „kultura” związanego z „uprawą”, „pielęgnowaniem”, „hodowlą”, pewnymi umiejętnościami technicznymi, które już w wieku XVIII uległo metaforyzacji i odnosiło się już do racjonalnej działalności człowieka w ogóle. W szczególności chodziło o „pielęgnację” wyższych idei, uprawianie sztuki, a także o działalność polityczną. Z takim rozumieniem kultury wiązała się normatywność, która pozwalała na wyodrębnienie wysokiej i niskiej kultury osobistej, oraz na hierarchiczne uszeregowanie jednostek w społeczeństwie w związku z dostępem do wolności⁶⁵. W kantowskiej koncepcji kultury wyróżniają się trzy szczególne cechy. Kant znacznie silniej niż Herder akcentuje element aktywny w słowie „kultura”. Ponadto rozumie on kulturę także jako porządek państwowo-społeczny. Przede wszystkim Kant nadaje pojęciu „kultura” treść etyczną, której prawdopodobnie wcześniej nie posiadało⁶⁶.

Do przelomu wieków w rozumieniu kultury na pierwszy plan wysuwała się duchowa i umysłowa doskonałość jednostki, jednak po 1800 roku coraz bardziej zyskiwało na znaczeniu pojęcie „kultury obiektywnej”, a więc rozumianej przedmiotowo. W związku z tym zmniejszyło się również dominujące pierwotnie aktywne znaczenie kultury jako uprawy, które ostatecznie zanikło po 1830 roku. W przeciwieństwie do późniejszych wydarzeń, w okresie od 1760 roku do połowy XIX wieku słowo

⁶⁴ I. Kant, *Krytyka władzy sądzenia*, przeł. J. Gałeczki, Warszawa: PWN, 1986, s. 424.

⁶⁵ Zob. tamże, s. 425.

⁶⁶ Zob. Niedermann, *Kultur: Werden Und Wandlung des Begriffes...*, dz. cyt., s. 219.

kultura było używane w jednolitym znaczeniu zarówno w nauce, jak i w języku potocznym. Potem pojęcie kultury zaczęło się rozdzielać na dwa główne pola znaczeniowe. Z jednej strony język potoczny nawiązywał do wypracowanej w epoce Goethego wartościującej koncepcji kultury subiektywnej; z drugiej strony pojawiła się całkowicie wolna od wartościowania, zobiektywizowana, naukowa koncepcja kultury, którą rozwinęły nauki historyczne, etnologia i filozofia. ■

Aspects of a Value-based Understanding of Culture

SUMMARY

The article discusses the issues pertaining to the value-based understanding of the term 'culture' in the German language circle. On the basis of the understanding of culture as a cultivation activity (*colere*), the evolution of the meaning is shown, consisting in a change in the object of cultivation (from external cultivation to internal cultivation concerning individuals, then nations). Attention is drawn to the link between the term 'culture' and the term 'education' (*Bildung*), furthermore the moment of change in the meaning of the word 'culture' from active to passive is highlighted. In this context, one can see the trend towards the spread of an objective understanding of culture, which will gradually supersede culture understood subjectively.

Keywords: culture, education, cultivation of soul, cult

BIBLIOGRAFIA

- Adelung J. Ch., *Versuch einer Geschichte der Cultur des menschlichen Geschlechts. Von dem Verfasser des Begriffs menschlicher Fertigkeiten und Kenntnisse*, Leipzig: Hertel 1782.
- Adelung J. Ch., *Versuch einer Geschichte der Cultur des menschlichen Geschlechts*, Leipzig: C. G. Hertel, 1800.
- Bacon F., *De augmentis scientiarum*, Sumptibus Joannis Ravesteinii, 1662.

- Baur I., *Geschichte des Wortes Kultur und seiner Zusammensetzungen*, Diss. Munich 1951.
- Baur I., *Die Geschichte des Wortes „Kultur“ und seiner Zusammensetzungen*, „Muttersprache” 71 (1961), s. 220–229.
- Busche H., *Was ist Kultur? Erster Teil: Die vier historischen Grundbedeutungen*, „Dialektik” 1 (2000), s. 69–90.
- Campe J. G., *Wörterbuch Erklärung und Verdeutschung der unsrer Sprache auf-gedrungenen fremden Ausdrücke*, t. 1–2, Braunschweig: Schulbuch, 1801.
- Cicero, *Tusculanae disputationes* (tekst łac.-niem.), hrsg. E. A. Kirfel, Stuttgart: Reclam, 1997.
- Eliot T. S., *Notes Towards the Definition of Culture*, London: Faber and Faber, 1972.
- Goethe J. W., *Faust*, tom I, tłum. Emil Zegadłowicz, Warszawa: Państwowy Instytut Wydawniczy, 1953.
- Herder J. G., *Myśli o filozofii dziejów*, przeł. J. Gałęcki, t. 1, Warszawa: PWN, 1962.
- Herders Sämmtliche Werke*, Bd. 1, hrsg. von B. Suphan, Berlin: Weidmannsche Buchhandlung, 1877.
- Herders Sämmtliche Werke*, Bd. 13, hrsg. von B. Suphan, Berlin: Weidmannsche Buchhandlung, 1887.
- Herders Sämmtliche Werke*, Bd. 14, hrsg. von B. Suphan, Berlin: Weidmannsche Buchhandlung, 1909
- Herders Sämmtliche Werke*, Bd. 2, hrsg. von B. Suphan, Berlin: Weidmannsche Buchhandlung, 1877.
- Herders Sämmtliche Werke*, Bd. 3, hrsg. von B. Suphan, Berlin: Weidmannsche Buchhandlung, 1878;
- Herders Sämmtliche Werke*, Bd. 32, hrsg. von B. Suphan, Berlin: Weidmann 1899.
- Herders Sämmtliche Werke*, Bd. 4, hrsg. von B. Suphan, Berlin: Weidmannsche Buchhandlung, 1878.
- Herders Sämmtliche Werke*, Bd. 5, hrsg. von B. Suphan, Berlin: Weidmannsche Buchhandlung, 1891.
- Kant I., *Krytyka władzy sądzienia*, przeł. J. Gałęcki, Warszawa: PWN, 1986.

- Kant I., *Przypuszczalny początek ludzkiej historii i inne pisma historyozoficzne*, tłum. M. Żelazny, I. Krońska, A. Landman, Toruń: Wydawnictwo Comer, 1995.
- Kłoskowska A., *Kultura*, w: *Encyklopedia Kultury Polskiej XX wieku*, red. A. Kłoskowska, Wrocław: „Wiedza o kulturze”, 1991, s.17–48.
- Knigge v. A., *Über den Umgang mit Menschen*, Hanover: Schmidt, 1788.
- Luhmann N., *Kultur als historischer Begriff. Gesellschaftsstruktur und Semantik. Studien zur Wissenssoziologie der modernen Gesellschaft*, Bd. 4, Frankfurt am Main: Suhrkamp, 1999.
- Niedermann J., *Kultur: Werden Und Wandlung des Begriffes und seiner Ersatzbegriffe von Cicero bis Herder*, Firenze: Bibliopolis, 1941.
- Thesaurus Linguae Latinae*, vol. IV, ed. auctoritate et consilio academi-
arum quinque germanicarum: Berolinensis, Gottingensis,
Lipsiensis, Monacensis, Vindobonensis. Leipzig: B. G. Teubner,
1907–1913.
- Tonnelat É., *Kultur, histoire du mot, évolution du sens*, w: L. Febre,
Civilisation, le mot et l'idée, Paris: La Renaissance du Livre, 1930,
64–75.
- Zammito J. H., *Kant, Herder and the Birth of Anthropology*,
Chicago: University of Chicago Press, 2002.